

KS. HUBERT WIŚNIEWSKI*

W ZDETERMINOWANYM ŚWIECIE. O STOICKIEJ SILE RZĄDZĄCEJ KOSMOSEM

Jeśli twym przeznaczeniem jest wyzdrowieć z choroby,
to czy wezwiesz lekarza, czy nie wezwiesz, wrócisz do zdrowia.
Podobnie jeśli przeznaczeniem twoim jest nie wyzdrowieć z choroby,
to czy wezwiesz lekarza, czy nie wezwiesz, nie odzyskasz zdrowia.

Cicero, O Przeznaczeniu¹

WPROWADZENIE

Jak żyć? Co robić by osiągnąć w życiu szczęście? Czy istnieje wolność, czy też życie ludzi jest przez kogoś sterowane? Pytania tego typu nurtowały i nadal nurtują ludzkość. Równorzędnie do powyższych można zadać pytania o to, czy ten świat dokądś zmierza, czy jest celowy, uporządkowany, czy też chaotyczny i ograniczony w swym istnieniu.

Wśród rozmaitych głosów odnoszących się do rozumienia świata, nie brakowało w historii filozofii takich, które opowiadały się bądź za całkowitą przypadkowością losu, bądź za z góry ustalonym przeznaczeniem. Takie podejście często rodziło niepokój, niepewność o ludzką przyszłość, ale też i wiarę w to, że życie człowieka zależy może od kogoś większego, od jakiejś nie-ludzkiej siły. W swoich rozważaniach pragnę odnieść się do filozofii starożytnej. W niej bowiem tkwi wiele fundamentalnych ujęć świata, człowieka i Boga. W sposób szczególny jednak, chciałbym się przyjrzeć nauce stoików, która była ówczesnie filozofią hellenistycznego świata².

* MGR HUBERT WIŚNIEWSKI – doktorant w Katedrze Metafizyki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiej Jana Pawła II.

¹ Cicero, *O naturze Bogów. O wróżbiarstwie. O Przeznaczeniu*, tłum. W. Kornatowski, Warszawa 1960, s. 420.

² W. Tarn, *Cywilizacja hellenistyczna*, tłum. C. Kunderewicz, Warszawa 1957, s. 519.

Wraz z pojawieniem się w Atenach Zenona z Kition, późniejszego twórcy stoicyzmu, następuje odejście od dotychczasowego sposobu uprawiania filozofii. Obok założyciela szkoły stoickiej pojawiają się imiona Aristona z Chios (ok. 320-260 p.n.e.), Herillosa z Kartaginy, Dionizjosa z Heraklei, Kleantesa z Assos (ok. 331-232 p.n.e.), Sfairosa z Bosforu oraz Chryzypa z Soloi (279-ok. 207 p.n.e.). Niestety dość trudno jest odróżnić myśl poszczególnych filozofów tejże szkoły, ponieważ na pierwszy plan wybiły się dzieła napisane przez Chryzypa. Jego nauka wyparła dokonania pozostałych myślicieli stoickich tamtego okresu, stąd przegląd filozofii starej szkoły stoickiej będzie nade wszystko przedstawieniem poglądów Chryzypa³.

STOICKA KONCEPCJA ŚWIATA

Na samym początku należy przyjrzeć się stoickiemu rozumieniu świata, czyli wejść w obszar związany z nauką o *physis*. Stoicy uważali, że istnieje wyłącznie jedna substancja (οὐσία) – Bóg czyli Natura – Materia Pierwsza. Wprowadzili podział świata ciał na cztery grupy: minerały, rośliny, zwierzęta i ludzi, wśród których każda charakteryzuje się właściwą skalą sprawności. Najniższym stopniem istnienia ciał jest układ przestrzenno-postaciowy (ἔξις), najwyższym zaś rozum (νοῦς), natomiast wszystko, co znajduje się i działa pomiędzy tymi dwoma członami, stoicy nazywali naturą (φύσις), pojmowaną w sensie materialistycznym, cielesnym i zmysłowym⁴.

W związku z tym, iż stoicy odrzucili to, co duchowe, a swoje teorie opierali wyłącznie na istnieniu bytów cielesnych, wszystko co istnieje jest na wskroś materialne: Bóg, świat, dusza, dobro, wiedza itp. Monizm stoicki znajduje odzwierciedlenie przede wszystkim w rozumieniu świata jako jedności – to, co jest „rzeczywiste” jest jedną i tą samą substancją-Naturą. Rzeczywistość jest tak pomyślana, by nie „zestarzała się” i nie „męczyła” swą cielesnością. Świat jest czasowy i jego istnienie sprowadza się do cyklicznych przemian, które powtarzają się w nieskończoność. Świat trwa od jednego etapu do kolejnego, lecz w ciągu swych przemian pozostaje bezczasowy i wieczny, ponieważ każdy cykl zamyka pierwsze istnienie i równocześnie otwiera kolejne. Można by powiedzieć, że świat raz pchnięty do przodu, wciąż się toczy, po drodze odnawiając się i nabierając sił potrzebnych do dalszego trwania.

³ Por. G. Reale, *Historia filozofii starożytnej*, przeł. E. I. Zieliński, t. 3, Lublin 2004, s. 329-330.

⁴ Por. J.M. Cooper, *Chrysippus on Physical Elements*, w: *God and Cosmos in Stoicism*, ed. R. Salles, Oxford 2009, s. 93-115; J. Legowicz, *Historia filozofii starożytnej Grecji i Rzymu*, Warszawa 1986², s. 355.

Wedle stoików zdarzenie, które zachodzi jest następstwem poprzedniego, a owo wcześniejsze przyczyną zachodzącego po nim – dzieje się tak dlatego, ponieważ sama natura jest twórczym ogniem (πῦρ τεχνικόν), systematycznie zmierzającym do tworzenia⁵. Tak więc w świecie występuje ciąg następujących po sobie zdarzeń, które ani w przeszłości, ani w przyszłości nie dokonują się bez przyczyny i następstwa, a w ostateczności prowadzą do działania w sposób perfekcyjny⁶.

Człowiek jako byt organiczny istniejący w świecie, również podlega tym zmianom i bezustannej odnawialności. Jest wpisany w proces „stawania się” świata i wraz z nim poddawany stosownym działaniom. Okazuje się jednak, że stoicka forma somatyzmu pociąga za sobą kilka niespójności, co w konsekwencji może prowadzić do podważenia podstawowych prawd tejszej doktryny, lub zakwestionowania istnienia tego co nie-materialne i nie-cielesne.

Cykliczność świata związana jest z rozumieniem Boga-Ognia⁷, jako czynnej zasady kierującej całym wszechświatem. Stwarzając wszystko przez ogień, Bóg sprawia, że cała rzeczywistość płonie w ogromnym pożarze, po którym następuje nowy świat, istniejący do kolejnego uniwersalnego pożaru. Regulująca życie cykliczność i naprzemiennosc na pozór stwarza wrażenie monotonnego procesu zachodzącego od punktu wyjścia i do niego powracającego. Świat jest tak skonstruowany, że nie zachodzą w nim żadne istotne zmiany poza tymi, które muszą się dokonywać ze względu na swe istnienie. Ruch odbywający się w świecie – od wnętrza na zewnątrz oraz nieustanne „stawanie się” umożliwia dokonywanie się tych zmian w sposób regularny i nieodwracalny. Wszystko się powtarza i na nowo się powtórzy, ponieważ jest kontrolowane przez „twórczy ogień”⁸. W takim wypadku ogień może być pojmowany jako zasada bierna posiadająca status ontologiczny, albo jako zasada czynna i twórcza o statusie kosmogonicznym⁹.

BÓG W MYŚLI STOIKÓW

Wszechświat swoje istnienie zawdzięcza najwyższej aktywnej potędze, która rządzi i kieruje wszystkim, a która określana jest m.in. jako Bóg, Zeus, Przeznaczenie, Opatrzność, Powszechne Prawo czy Natura. Bóg, oddzielony od pasywnej materii, daleki od człowieka i niedostępny dla rozumowego poznania pozostaje jedynie

⁵ Zob. Diogenes Laertios, *Żywoty i poglądy słynnych filozofów*, przekł. I. Krońska, K. Leśniak, W. Olszewski, Warszawa 2004, VII 156 (dalej skrót DL).

⁶ Zob. F.H. Sandbach, *The Stoics*, London 1975, s. 79.

⁷ Zob. J.M. Cooper, *Chrysippus on Physical Elements*, s. 103.

⁸ Zob. F.H. Sandbach, *The Stoics*, s. 78.

⁹ Zob. M.J. White, *Stoic Natural Philosophy. Physics and Cosmology*, w: *The Cambridge Companion to the Stoics*, ed. B. Inwood, Cambridge 2003, s. 133-134.

Logosem, Jednią, Liczbą, Pierwszą Przyczyną, Nieporuszonym Poruszycielem czy Demiurgiem, który zbudował świat i panuje nad nim jako władca¹⁰.

Bóg istniejący sam przez się, na początku sprawił, że materia była zdolna do tworzenia nowych form. Stworzył on cztery elementy, czyli to z czego na początku wszystko powstaje i na co się w końcu rozpada: ogień, wodę, powietrze i ziemię. Te elementy stanowią razem bierną substancję (ἀποικος οὐσία) – materię. Sam świat stoicy rozumieli trojako: po pierwsze, jako „Boga” – nosiciela jednorodnej jakości wszelkiej substancji (οὐσία), który jest samoistniejącym i niezniszczalnym twórcą ładu we wszechświecie – to on po upływie czasów wchłonie w siebie całą substancję i znowu ją z siebie zrodzi; po drugie, jako układ gwiazd i po trzecie, jako połączenie jednego i drugiego¹¹.

Zgodnie z doktryną stoicką świat jest jednością – cały materialny i ożywiony. Jest istotą żywą, obdarzoną duszą i rozumem¹². W świecie nie istnieją byty niematerialne, co za tym idzie nie można uznać dualizmu cielesno-duchowego, ponieważ to co nie jest materialne, jest niebytem. Szczególne znaczenie w organizacji kosmosu ma *pneuma*, która będąc boskim duchem przenika cały świat, w tym również człowieka. Sama w sobie nie jest zasadą, lecz pewną funkcją spajającą elementy świata i sprawiającą, że jego poszczególne części nie pozostają oderwane, lecz stanowią koherentny układ. Jako tchnienie, bądź dusza, *pneuma* wszędzie jest jedna i ta sama, lecz przejawia się w różnym natężeniu i stopniu¹³.

Bóg jest utożsamiany z kosmosem, jest wszystkim we wszystkim¹⁴. Skoro istnieje, to musi być materialny, jednakże nie jako byt osobowy, ale jako podstawa świata, która stanowi zasadę rozumności i duchowości. Bóg jest w całości obecny w stworzonym świecie i we wszystkich jego przejawach. Jawi się jako aktywna zasada tkwiąca w materialnym świecie, jako nieustanny proces produkcji świata. Jest pomyślany jako „dusza świata” i „doskonałe bycie”. Równocześnie jest identyczny z dwiema zasadami wszechświata: bierną (τὸ πάσχοι) – bezwładną materią pozbawioną jakości, i czynną (τὸ ποιούν) – odwieczną rozumną przyczyną.

Nie należy jednak tego podziału rozumieć w znaczeniu platońskiego dualizmu. W stoickiej kosmologii Bóg jest zasadą czynną, która powołała do istnienia wszystkie rzeczy w uporządkowanej i rozumnej całości oraz bierną w takim wymiarze, w jakim istnieją jego formy w kosmosie. Co najistotniejsze – nie jest zasadą duchową, ale całkowicie materialną. Te zasady są praktycznie niemożliwe do rozdzielenia, ponieważ dopiero istniejąc razem stanowią jedność i skompilowaną całość. Bóg będąc wieczny wytworzył wszystkie rzeczy z całego zasobu materii. On jest tą zasadą, która zawiera w sobie czynne formy wszystkich rzeczy, które mają zaistnieć. Stoicki

¹⁰ Por. S. Bobzien, *Early Stoic Determinism*, „Revue de Métaphysique et de Morale” (2005), N°6, s. 490; W. Tran, *Cywilizacja*, s. 528-529.

¹¹ Zob. DL VII 136-138.

¹² Zob. DL VII 143.

¹³ Zob. F.H. Sandbach, *The Stoics*, s. 73.

¹⁴ Zob. Tamże, s. 71-75.

Bóg-Phisis-Logos utożsamiany z ogniem, „jest istotą żywą, nieśmiertelną, rozumną, doskonałą albo – inaczej mówiąc – myślącym duchem zażywającym szczęścia, nie dopuszczającym do siebie żadnego zła, opatrnościowo troszczącym się o świat i o wszystko, co w nim się znajduje; nie jest jednak antropomorficzny. Bóg jest twórcą i niejako ojcem wszechrzeczy, przenika wszystkie rzeczy, zarówno w całości, jak i we wszystkich częściach, a nazywa się go stosownie do sił, jakie objawia”¹⁵. Taki Bóg jest wszechogarniającą zasadą od której pochodzą wszystkie przedmioty, które on podtrzymuje w istnieniu. Jest całkowicie tkwiący w świecie, immanentny, wszędzie obecny, przenikający i kontrolujący każdą rzecz i każde zdarzenie.

Poszczególni filozofowie stoicy w nieco inny sposób przedstawiali wizję Boga i zakres jego władztwa, przez co nauka zebrana pod szyldem stoicyzmu w wielu szczegółowych kwestiach różni się od siebie i dopiero łącząc się w całość daje właściwy obraz tego zagadnienia. Można zatem stwierdzić, że panowanie konieczności stoicy wyrażali w pojęciu losu (εἰμαρμένη), ale los nie był czymś odmiennym od Boga i powszechnego rozumu, ani nie był odmienny od Opatrzności (πρόνοια), która urządza wszystko jak najlepiej. Los i Opatrzność to nic innego, jak tylko różne aspekty Boga¹⁶.

HEIMARMENE

Nie ma wystarczającej ilości materiałów, aby podać naukę Zenona na temat opatrności, ale na podstawie ogólnych opracowań, można stwierdzić, że posiadał on koncepcję przeznaczenia jako aktywnej zasady-Boga, którą nazywał „koniecznością”. Nieco inaczej przedstawił powyższy problem Kleantes, ponieważ rozdzielił przeznaczenie i opatrność, przypisując większe znaczenie temu pierwszemu. Przeznaczenie wyznaczało dla ludzi to, co najlepsze – wszechświat jako planowe dzieło Boga, posiada prawa zawarte w Powszechnym Prawie, którym w rzeczywistości jest Bóg posłuszny prawom, które sam ustanowił. Nie jest On jedynie twórcą pozbawionym aspektów moralnych, gdyż jego plan jest przejawem najwyższej mądrości, dobra, a nawet miłosierdzia¹⁷. Chryzyp z kolei zespolił obie rzeczywistości i wedle niego „to, co się wydarza według przeznaczenia, dokonuje się także zgodnie z Opatrznością; ale również to, co się dzieje opatrnościowo, dokonuje się także zgodnie z przeznaczeniem”¹⁸.

¹⁵ Zob. DL VII 147.

¹⁶ F. Copleston, *Historia filozofii. Grecja i Rzym*, tłum. H. Bednarek, t. 1, Warszawa 2004, s. 354.

¹⁷ Por. DL VII 147; S. Bobzien, *Early Stoic Determinism*, s. 509; W. Tran, *Cywilizacja*, s. 529-530.

¹⁸ M. Cristiani, *Aeterni pia providentia regis. Opatrzność a rozumność świata: pomiędzy filozofią a chrześcijaństwem*, tłum. L. Balter, „Communio” (2002), nr 6, s. 3.

Greckie εἰμαρμένη nie oznacza jednak dokładnie tego samego co πρόνοια, mimo iż niekiedy zdają się być traktowane przez samych przedstawicieli szkoły stoickiej w sposób synonimiczny. Diogenes Laertios lakonicznie podaje, że Bóg jest tym samym co rozum (νοῦς), przeznaczenie (εἰμαρμένη), Zeus oraz, że ma jeszcze wiele innych nazw. Mówiąc natomiast o samym świecie wskazuje, że jest on kierowany przez rozum (νοῦς) i opatrność (πρόνοια)¹⁹. Rozróżnienie terminologiczne ukazuje kilka płaszczyzn zastosowania poszczególnych słów.

Mówiąc o εἰμαρμένη w interpretacji stoickiej, można mieć na myśli powód, przyczynę, rozumienie osobowe oraz coś, co jest niezmiennie. Dostrzegalny jest w tym łańcuch przyczyn wszystkiego, co istnieje, albo rozumna zasada kierująca światem, bądź wieczna implikacja powodów: εἰμαρμένη αἰτία τῶν ὄντων εἰρομένη ἢ λόγος καθ' ὃν ὁ κόσμος διεξάγεται²⁰. Sami stoicy – Zenon, Posejdonios czy Chryzyp – tak definiują przeznaczenie²¹:

Εἰμαρμένην εἶναι φυσικὴν σύνταξιν τῶν ὄλων ἐξ αἰδίου, τῶν ἐτέρων τοῖς ἐτέροις ἐπακαλουθούτων, ἀμεταβόλου καὶ ἀπαραβάτου οὔσης τῆς ποιαντῆς συμπλοκῆς.

Przeznaczenie jest naturalnym składnikiem (porządkiem) wszechświata i odwiecznym, wydarzeń następujących jedno po drugim, a całe to zespolecie jest niezmiennie i trwałe.

Po pierwsze, przeznaczenie zostało nazwane naturalnym systemem, porządkiem, układem świata rozumianym jako Natura, bądź precyzyjniej, jako wielka *Natura Prima* albo sam Bóg. Niekiedy przeznaczenie określano też mianem Przyczyny lub Logosu, dlatego należy dopuścić i taką możliwość.

Po drugie, przeznaczenie jest rozumiane jako istniejące odwiecznie (ἐξ αἰδίου). Niezmienna, bez modulacji (ἀμετάβολου) i trwała (ἀπαραβάτου) komplikacja oznaczająca wzajemne „powikłanie się” powodów i skutków, wyprodukowanych, zgodnie z planem, który nieskończona mądrość zamierzyła od początku. Bóg, Pierwszy Powód, jest nadrzędny wobec ogromnej liczby drugorzędnych, niższych rangą powodów, które są tak ściśle połączone i poplątane z ich poszczególnymi skutkami, iż rzeczy, które w rzeczywistości zdarzają się *koniecznie* i przez *nieuniknione przeznaczenie*, powierzchownemu obserwatorowi wydają się jako zachodzące wedle normalnej, zwykłej procedury albo na mocy ludzkiego rozumowania i woli. Εἰμαρμένη można zatem określić jako naturalny, z góry ustalony porządek i konstytucję wszystkich rzeczy; jako odwieczne, choć wciąż następujące po sobie procesy, zachodzące na skutek stałej i niezmiennej kompilacji²².

W księdze *O Przeznaczeniu* Chryzyp twierdzi, że wszystko dzieje się zgodnie z przeznaczeniem, ujętym jako łańcuch przyczyn wszystkiego, co istnieje albo jako

¹⁹ Zob. DL VII 136; 139.

²⁰ SVF II 915.

²¹ Zob. A.C. Rutherford, *The Dictrine of Election*, online: <www.ccel.org/ccel/rutherford_a/election.iii.x.html#iii.x-p13.9>, dostęp 15.10.2009.

²² Zob. tamże.

rozumna zasada kierująca światem. W stoickim rozumieniu każde wydarzenie w świecie zachodzi dzięki konkretnej przyczynie (αἴτιον). Próby określenia tej przyczyny, podejmowane zresztą przez wielu wcześniejszych myślicieli, doprowadziły do wytworzenia teorii determinizmu przyczynowego. W powyższym dziele filozof jasno określił, że wszystko jest „objęte” czy „otoczone” Koniecznością i Przeznaczeniem, i dzieje się zgodnie z Nimi²³. Grecki pisarz i poeta Stobajos cytując Chryzypa i komentując jego naukę napisał:

Εἰμαρμένη ἐστὶν ὁ τοῦ κόσμου λόγος, ἢ λόγος τῶν ἐν τῷ κόσμῳ προνοία διοικουμένων, ἢ λόγος καθ' ὃν τὰ μὲν γεγνηότα γέγονε, τὰ δὲ γινόμενα γίνεται, τὰ δὲ γενησόμενα γενήσεται.

Przeznaczenie jest zasadą-logosem kosmosu, albo zasadą-logosem rzeczy we wszechświecie kierowanych opatrnością, albo zasadą-logosem zgodnie z którą wydarzyły się zdarzenia przeszłe, teraźniejsze i zajądą przyszłe.

Μεταλαμβάνει δ' ἀντι τοῦ λόγου τὴν ἀλήθειαν, τὴν αἰτίαν, τὴν φύσιν, τὴν ἀνάγκην, προστιθεὶς καὶ ἑτέρας ὀνομασίας²⁴.

Zamiast zasady-logosu używa wyrażenia „prawda”, „przyczyna”, „natura” i „konieczność” oraz stosuje inne terminy, które mają zastosowanie do tej samej substancji lecz z różnych perspektyw.

Powyższy fragment odsyła nie tylko do jakiegoś jednego aspektu Boga czy czynnej zasady, ale wskazuje kilka różnych przejawów czy nawet pewnej grupy ujęć dotyczących rządzącej kosmosem siły. Chryzyp wyjaśnia w jaki sposób rozumie i w jakim kontekście używa wyrażenia εἰμαρμένη. Spróbujmy przeanalizować teraz rozumienie tego terminu przyglądając się poszczególnym jego postaciom²⁵.

Po pierwsze jest ono elementem stoickiej teleologii, racjonalności istnienia i kompozycji świata. Materialna rzeczywistość składająca się z wielu różnych elementów jest zorganizowana w odpowiednią strukturę. Z kolei poszczególne jej elementy układają się w określony bieg czy też cykl zjawisk, przemian i procesów. Chryzyp używał tego wyrażenia dla nazwania szczególnej zasady występującej we wszechświecie, organizującej kosmos i będącej jego kwintesencją. Ono kieruje wszystkim, ponieważ stanowi *conditio sine qua non*, powód, rozum, zasadę, zgodnie z którą jest zaplanowany świat i ustanowiony cały jego porządek. Ponadto jest naturalną normą porządkującą, aranżującą i zarządzającą wszystkim.

W drugim ujęciu εἰμαρμένη, podobnie jak aktywna zasada i Bóg, jest opisane jako wieczne i niezmienne. Nie posiada swojego początku, ale istnieje od zawsze jako pierwsza zasada organizująca wszechświat. Zgodnie z nią wszystko co się

²³ Zob. S. Bobzien, *Determinism and Freedom in Stoic Philosophy*, Oxford 2001, s. 59.

²⁴ SVF II 913.

²⁵ Analizy dokonuję w oparciu o opracowanie S. Bobzien, *Determinism*, s. 48-50.

dokonało było uprzednio zorganizowane, w związku z czym wyłania się reguła, wedle której to, co jest, wydarzyło się już wcześniej – a to, co się wydarzyło, było zawsze zorganizowane i ustalone do „zadziania się”. Skoro przyjmując ideę prawidłowości oraz zasadę oddziaływania na siebie poszczególnych bytów pewne rzeczy zachodzą w terażniejszości, to muszą one posiadać swoją przyczynę dzięki której zaistniały. Wracamy w tym momencie do zasadniczej organizacji stoickiego świata jako cyklicznego działania, powtarzającego się od pożaru do pożaru.

Chryzyp dokonuje jednak pewnego zastrzeżenia w odniesieniu do osób – uważa on, iż ludzkie przeznaczenie nie jest zdeterminowane w samym momencie urodzenia, ale każdy człowiek obarczony jest moralną odpowiedzialnością²⁶. Uwaga zdaje się być istotna, ponieważ odnosi nas do bytu ludzkiego jako tego, który żyje w wolności, podejmując własne decyzje, choć w sposób określony wcześniej przez Boga.

Po trzecie z εἰμαρμένη łączą się takie aspekty jak konieczność, nieuchronność, nieodwracalność i niezmiennosc. Jest ono nazwane „największą koniecznością” bądź zamiennie „koniecznością wszechświata”. Nie istnieje świat bez działania *heimarmene*, bez niego czy poza nim. Musi istnieć i nie może nie istnieć, tzn. nie jest w stanie istnieć w sposób inny niż istnieje, tak jak jest. Poza tym Chryzyp stosuje w swoich wywodach szeroki wachlarz przymiotników, które stają się typowymi atrybutami rzeczywistości: nieodwracalny, nieprzekraczalny (ἀτρεπτος, ἀπαράβατος), niezwyciężony (ἀνίκητος), nie do przezwyciężenia (ἀνεκβίαστος), swobodny, bez przeszkody (ἀκώλυτος), niezmienny (ἀμετάβλητος) czy niewzruszony, trwały (ἀμετάθετος). Wszystkie te wyrażenia odnoszą się do rzeczywistości kosmicznej, która w swej strukturze, sposobie organizacji, całościowym układzie i określonej kondycji jest stała.

Czwarty czynnik mówi o εἰμαρμένη jako sile łączącej rzeczy istniejące w świecie, w pewien zorganizowany i uporządkowany sposób. Chryzyp nazywa ten proces organizacji rzeczy jako „przeplatanie się” lub „połączenie”, które dokonuje się poprzez następowanie po sobie różnych rzeczy i „bycie w styczności”, „plątanie” (ἐπιπλοκή) z innymi rzeczami. Cała rzeczywistość wraz ze wszystkimi jej elementami tworzy jedność. Natomiast każda z części składowych istnieje w sposób samodzielny i odrębny. Dopiero połączenie i przemieszanie ich w kosmosie daje doskonałą całość, która spajana jest przez εἰμαρμένη.

Czy zatem możliwe jest, aby jakiś byt materialny mógł zdeterminować własną przyszłość? W świetle zarysowanej powyżej koncepcji wydaje się, że jest to mało prawdopodobne, ponieważ taki byt nie posiada władzy nad własnym działaniem. Nie może wyznaczyć sobie kierunku, który ma nastąpić – nie jest w stanie dokonać autodeterminacji. Jest zdolny oddziaływać na pozostałe byty materialne, ale nie może nadać sobie kierunku działania. Wydaje się, że poprzez takie ujęcie, nie istnieje absolut, który mógłby decydować nie tylko o losie innych bytów, ale również o swoim własnym.

²⁶ Zob. F.H. Sandbach, *The Stoics*, s. 103-104.

PRONOIA

Jeżeli chodzi o opatrność (πρόνοια) w rozumieniu stoickim, to wypłynęła ona na plan pierwszy w związku z finalistyczną koncepcją świata, związaną ponadto z zasadą celowości wszystkich zdarzeń. „Celowość, życiowy program, a ostatecznie DNA ciała wszechświata stanowi podstawę jego doskonałości, jego bytu lepszego spośród wszystkich światów możliwych, a tym samym z konieczności jedyne, poddanego biologicznemu cyklowi narodzin i śmierci, ale przeznaczonego do identycznych nowych narodzin w odwiecznym powrocie”²⁷.

W stoickiej koncepcji przeznaczenia dochodzi do głosu element boski, dotyczący twórczego Logosu i jego immanentnej obecności w świecie. Ta rzeczywistość posiada u stoików swoje szczególne miejsce. Z samej definicji opatrności wynika pozytywny aspekt tego pojęcia, głoszący, że „rozum świata” przenika kosmos i można go rozpoznać we wszystkich zjawiskach naturalnych i historycznych. Człowiek ma tak żyć, aby osiągnąć doskonałą harmonię z tą zasadą, poprzez jedność z tym, co jest i co będzie²⁸. By życie człowieka doszło do upragnionej pełni, nie powinno być zakłócanie żadnymi rozproszeniami, zwłaszcza niemożliwymi do rozstrzygnięcia rozumem ludzkim. Stąd opatrność, jako boska mądrość, w taki sposób kieruje ludzkim życiem, by chronić człowieka i umożliwić mu jak najłagodniejszą i najbezpieczniejszą egzystencję.

Cokolwiek zostało wytworzone boską mocą jest jednocześnie nośnikiem Boga. Posiada w sobie pierwiastek twórcy oraz jest do głębi rozumne, ustalone i działające zgodnie z zamysłem Logosu – wszystko jest takie, jakie być powinno. Co więcej, sposób w jaki wszystko funkcjonuje, jest najlepszy z możliwych. W związku z tym cała rzeczywistość jest doskonała na wzór swojego twórcy – ukształtowana w sposób celowy i konieczny. Poszczególne rzeczy składające się na idealną całość, mimo iż brane osobno nie są doskonałe, to jednak istnieją z wpisana w siebie pełnią – tworząc cząstkę idealnego świata. Skoro zaś cały świat, jako wzorcowa jedność, został stworzony w sposób najdoskonalszy z możliwych, to tym samym jego natura zakłada, że nigdy nie może stać się niekompletny. Według stoików jest to możliwe dzięki powszechnemu finalizmowi i nazywane jest opatrnością immanentną²⁹.

Opatrność rozumiana jest zatem jako uprzednia wiedza, którą posiada Bóg-Logos będący immanentną zasadą twórczą. Oznacza to, że każdorazowe planowanie przyszłości świata, bądź mówiąc inaczej, każdy kolejny cykl przemian materii, sam w sobie jest zdeteterminowany poprzez boską wiedzę o zmianach-cykłach zachodzących już wcześniej³⁰. W związku z holistycznym ujęciem istnienia świata,

²⁷ M. Cristiani, *Aeterni*, s. 4.

²⁸ Zob. J.E. Alsup, *Opatrność*, w: *Encyklopedia biblijna*, red. P.J. Achtemeier, Warszawa 1999, s. 876-877.

²⁹ Zob. G. Reale, *Historia filozofii*, s. 378.

³⁰ Zob. R. Salles, *The Stoics on Determinism and Compatibilism*, Burlington 2005, s. 27-28.

najistotniejszym prawem opatrnościowym jest dobro gatunku, a nie jednostki. Poprzez oczyszczający ogień świat ulega przemianie, co za tym idzie również człowiek zostaje poddany temu procesowi. Potęgą, która rządzi wszechświatem jest zatem Przeznaczenie – najwyższa mądrość, wyznaczająca ludziom, co jest dla nich najlepsze. W dążeniu do osiągnięcia życia szczęśliwego, które jest celem każdego ludzkiego istnienia, Przeznaczenie określa najwłaściwszą z dróg, ale zawsze związaną z całościowym postrzeganiem materialnego świata. Interesującym zagadnieniem wydaje się być teoria osobistego przeznaczenia, rozumianego jako przypisanego z góry pewnego punktu orientacyjnego w indywidualnym życiu i w ludzkiej historii: zwycięstwo, bohaterski powrót do domu, choroba, czyjeś morderstwo, data własnej śmierci³¹.

ANANKE I DETERMINIZM

Obok dwu opisanych powyżej wyrażeń, pojawia się niekiedy w stoickich wypowiedziach określenie *ananke* (ἀνάγκη). Stosowane jest ono dla określenia konieczności, działania wykonywanego niejako pod przymusem lub nakazem sił wyższych. Swoje pochodzenie wywodzi prawdopodobnie z kręgów teogonii orfickiej, w której bogini Ananke uchodziła za piastunkę małego Zeusa. Była to personifikacja bezwzględного przymusu i siły zniewalającej do podporządkowania się wyrokowi przeznaczenia³². Tego rodzaju interpretację odnajdujemy w wielu tekstach nurtów hellenistycznych. Podobnego znaczenia nabrało ἀνάγκη dla stoików, dla których stało się naturalną konsekwencją przeznaczenia. Nie jest ono tożsame z przeznaczeniem, ale podkreśla nieuchronność pewnych rzeczy i konieczność ich zaistnienia oraz ślełą determinację wydarzeń³³.

Na tym etapie rozważań dochodzimy do pewnej trudności, która pojawiła się w teorii stoickiej, mianowicie do determinizmu. Stoicy wierzyli, że wszystkie zdarzenia, które mają miejsce we wszechświecie, były przeznaczone do zadziaania się i z góry określone do tegoż dziania się. Wszystko dokonuje się zgodnie z planem Zeusa i jest ograniczone ramami wyznaczonymi przez Konieczność³⁴. Konsekwencją takiego myślenia stał się antynomianizm: „mogę czynić każde zło, jakie zechcę, gdyż to także zostało z góry wyznaczone”³⁵. Doprowadzenie nauki do tego rodzaju skrajnej idei, tworzy barierę dla istnienia wolnej woli człowieka.

³¹ Zob. S. Bobzien, *Determinism*, s. 55.

³² Zob. M. Bronarska, *Ananke*, w: P. Grimal, *Słownik mitologii greckiej i rzymskiej*, Wrocław 1987, s. 29.

³³ Zob. J.M. Rist, *Stoic philosophy*, Cambridge 1969, s. 235-236.

³⁴ Zob. T. Brennan, *The Stoic Life. Emotions, Duties, and Fate*, Oxford 2007, s. 235.

³⁵ W. Tarn, *Cywilizacja*, s. 530.

Wynika jasno, że cokolwiek bym zrobił – dobrego bądź złego – to i tak będzie nie tyle moim wyborem, co zdeterminowaną koniecznością zaplanowaną przez istotę wyższą – Przeznaczenie. Rozwiązanie tej niełatwej kwestii odnajdujemy poniekąd w myślach Chryzypa, wedle którego „dobrowolna zgoda na wyrażenia przychodzące z zewnątrz, uwarunkowane z reguły determinizmem przyczynowym, stanowi margines wolności, podpadający pod osąd etyczny, zachowany dla jednostki”³⁶. Ponadto uważa on, że człowiek posiada na tyle wolną wolę, iż sam potrafi podjąć konkretną decyzję. Bóg, jako przenikający wszystko i znający poczynania człowieka, już wcześniej znał wyroki naszej woli. Zatem nie ma na świecie spraw, o których Boża mądrość by nie wiedziała. Można powiedzieć, że Bóg dopuszczając naszą wolną wolę i możliwość wybierania, zapisał ją w swoich planach jako mającą zaistnieć³⁷. Pozwala to łatwiej zrozumieć teorię wszechogarniającej opatrności, bez konieczności negowania wolnej woli człowieka czy podważania boskich wyroków.

STOICKIE ROZBIEŻNOŚCI POJĘCIOWE ORAZ KONCEPCJA PRZEWIDYWANIA PRZYSZŁOŚCI

Słownictwo stosowane przez Chryzypa pozwala dostrzec jeszcze kilka rozróżnień. Używając polskich odpowiedników greckich słów, często brakuje właściwego zabarwienia semantycznego właściwego starożytnej grece. Czytając z kolei anglojęzyczną literaturę przedmiotu owe specyficzne niuansy znaczeniowe dostrzegamy nieco wyraźniej. W tłumaczeniu polskim możemy odnieść wrażenie, jakby synonimiczności czy wręcz powtarzalności. „Możliwe” jest to, co mogłoby się wydarzyć, czy to rzeczywiście, czy też nie. Nie jest jednak identyfikowane z „koniecznością”³⁸. Konieczność w ujęciu deterministycznym nie ma nic wspólnego z przeznaczeniem. Jeśli powiemy, że coś jest przeznaczone patrzymy na to z punktu widzenia wieczności. Natomiast gdy powiemy za stoikami, że coś jest konieczne musimy mówić o przeszłości albo teraźniejszości. Jeżeli używamy terminu „przeznaczenie”, kiedy oglądamy świat *sub specie aeternitatis* oraz kiedy opisujemy co jest i będzie jako przeznaczone, opisujemy efekty nie tylko podstawowych powodów, ale także przyczyn bezpośrednich. Jeżeli powiemy, że Chryzyp jutro przewróci się o kamień, i to wydarzenie się dokona, wówczas powiemy, że Chryzypowi było przeznaczone takie zajście³⁹.

³⁶ M. Cristiani, *Aeterni*, s. 6.

³⁷ Zob. tamże, s. 9-10.

³⁸ Zob. J.M. Rist, *Stoic philosophy*, s. 121.

³⁹ Zob. tamże, s. 122.

Większość filozofów hellenistycznych była skłonna przyznawać opatrności jedynie ograniczoną sferę wpływów. Dopuszczali oni możliwość ingerencji człowieka we własny los, ale pomniejszali równocześnie wszechmocność przeznaczenia. Natomiast w filozofii Chryzypa było ono zasadą, zgodnie z którą wszystko się działo – τὰ πάντα καθ' εἰμαρμένην γίνεται. Sam autor wyjaśnia rozumienie jej jako zasady, zgodnie z którą zaistniały przeszłe rzeczy, dzieją się teraźniejsze i wydarzą przyszłe⁴⁰. Z ludzkiego punktu widzenia, wydarzenia są zawsze albo przeszłe, albo teraźniejsze, albo przyszłe i wszystkie one są jednakowo podporządkowane przeznaczeniu. Chryzyp pojmuje je jednak nieco inaczej. Używając słowa γίνεται, ma na myśli pewną „bezczasową aktualność”, która zawiera wszystkie czasy ujmowane z ziemskiej perspektywy. Nie można mówić o chwili, w której coś się dokonało, bo to istniało zawsze, w odwiecznej rzeczywistości-Bogu.

Jeśli zatem wszystko cokolwiek się dzieje jest z góry zaplanowane, nabywając pewnych umiejętności, możemy to przewidzieć. Skoro bowiem mamy pewność, że życie ludzkie przebiega zgodnie z ustalonym porządkiem i przypisanym przeznaczeniem, to można odczytać los człowieka poprzez wróżbę. Chryzyp na uzasadnienie swojej teorii podał wiele przykładów. Twierdził, że wieszczbiarstwo jest wiedzą, która kontempluje i interpretuje znaki, jakie są dawane ludziom przez bogów⁴¹. Nie ma w tej teorii żadnej sprzeczności, biorąc pod uwagę fakt, że gdybyśmy odkryli źródło z którego świat wziął początek – Boga, wówczas moglibyśmy określić przebieg całej historii, w tym także przyszłych wydarzeń.

PODSUMOWANIE

Analizując stoicką naukę na temat opatrności i przeznaczenia, zauważyć można pewne rozgraniczenie pomiędzy zasadą εἰμαρμένη, a zastosowaniem wyrażenia πρόνοια. Oba terminy są jednak stosowane dla opisanego rzeczywistości zorganizowanej w sposób uporządkowany, cykliczny i harmonijny, ujawniając tym samym filozoficzne założenie kierowania światem. Wszelkie działanie ukazuje jakiś określony skutek, wyznaczony kres, zdeterminowany rezultat, a w konsekwencji sam cel działania. Bóg przeznaczył świat do istnienia, jednakże nie skazał go na samodegradację, lecz „zaopiekował” się nim w sobie wiadomy sposób. Co więcej, sam stał się światem, materialnym bytem działającym „od środka”, podkreślając w ten sposób nierozzerwalną więź na linii twórcy – stworzenia. Bóg-Logos zaistniał jako konieczność absolutna we wszystkich aspektach fizycznego świata. Jeżeli

⁴⁰ Zob. S. Bobzien, *Determinism*, s. 57.

⁴¹ Zob. tamże, s. 87-88.

przyjmie się, że koniecznym jest to, co nie może nie być, wolno stwierdzić, że cały stoicki panteizm jest celowym ukształtowaniem wszechświata przez Absolut.

BIBLIOGRAFIA

- Alsop J. E., *Opatrzność*, w: *Encyklopedia biblijna*, red. P. J. Achtemeier, Warszawa 1999, s. 876-877.
- Bobzien S., *Determinism and Freedom in Stoic Philosophy*, Oxford 2004.
- Bobzien S., *Early Stoic Determinism*, „Revue de Métaphysique et de Morale” (2005), N°6, s. 489-516.
- Brennan T., *The Stoic Life. Emotions, Duties, and Fate*, Oxford 2007.
- Bronarska M., *Ananke*, w: Grimal P., *Słownik mitologii greckiej i rzymskiej*, Wrocław 1987.
- Cicero, *O naturze Bogów. O wróżbiarstwie. O Przeznaczeniu*, tłum. W. Kornatowski, Warszawa 1960.
- Cooper J. M., *Chrysippus on Physical Elements*, w: *God and Cosmos in Stoicism*, ed. R. Salles, Oxford 2009.
- Copleston F., *Historia filozofii. Grecja i Rzym*, tłum. H. Bednarek, t. 1, Warszawa 2004.
- Cristiani M., *Aeterni pia providentia regis. Opatrzność a rozumność świata: pomiędzy filozofią a chrześcijaństwem*, tłum. L. Balter, „Communio” (2002), nr 6, s. 3-17.
- Legowicz J., *Historia filozofii starożytnej Grecji i Rzymu*, Warszawa 1986².
- Mazur P. S., *Opatrzność*, w: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, red. S. Maryniarczyk, t. 7, Lublin 2006, s. 826-833.
- Podsiad A., *Przeznaczenie*, w: *Słownik terminów i pojęć filozoficznych*, Warszawa 2000, kol. 699-700.
- Reale G., *Historia filozofii starożytnej*, t. 3, przeł. E. I. Zieliński, Lublin 2004.
- Rist J. M., *Stoic philosophy*, Cambridge 1969.
- Salles R., *The Stoics on Determinism and Compatibilism*, Burlington 2005.
- Sandbach F. H., *The Stoics*, London 1975.
- Tarn W., *Cywilizacja hellenistyczna*, tłum. C. Kunderewicz, Warszawa 1957.
- White M. J., *Stoic Natural Philosophy. Physics and Cosmology*, w: *The Cambridge Companion to the Stoics*, ed. B. Inwood, Cambridge 2003, s. 124-152.

Streszczenie

Czy życie ludzi jest zdeterminowane? Na to pytanie próbuję dać odpowiedź poprzez analizę filozofii stoickiej. Stoicy wierzyli, że cały świat jest tą samą materialną substancją, w tym również Bóg. Kosmos jest wynikiem działania Boga będącego aktywną zasadą, rozumianą jako Opatrzność czy Przeznaczenie. Bóg-Logos troszczy się o cały świat i kieruje nim od wewnątrz. Istnieją jednak różnice pomiędzy rozumieniem przeznaczenia będącego pewnym łańcuchem przyczyn następujących po sobie, a opatrznością, która jest boską mądrością czuwającą nad światem. Wszelkie pozostałe różnice ukazują filozofię stoików jako przemyślany i spójny system logiczno-wierzeniowy.

Słowa kluczowe: Bóg, determinizm, fatum, los, opatrzność, przeznaczenie, stoicy.

IN THE DETERMINED WORLD. ON THE STOIC POWER THAT GOVERN THE UNIVERS

S u m m a r y

Is human life is determinated? On this question I try to answer through the analysis of the Stoic philosophy. The Stoics believed that whole world, including God, is material substance, and every thing has a particle of God. The cosmos is the result of the action of God and exists from one fire to the next. God is the active principle which is understood as Providence (pro,noia) and Fate (ei` marme,nh), and He takes care of the world and directs from the inside. However, there is a difference between Providence and Fate. Divine providence is a power – God extends the providence to the whole world, but fate is a chain of causes.

Keywords: God, determinism, fate, providence, predestination, stoics.